

Sygn. akt V ACa 525/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Roman Kowalkowski (spr.)
Sędziowie:	SA Anna Strugała SO del. Elżbieta Milewska - Czaja
Protokolant:	stażysta Anna Lubawska

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2020 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa E. D. i B. T.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...)

Skarbowi Państwa - (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powódek

od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku

z dnia 17 czerwca 2019 r., sygn. akt I C 97/19

I. oddala obie apelacje;

II. nie obciąża powódek kosztami postępowania apelacyjnego należnymi Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

SSO del. Elżbieta Milewska-Czaja SSA Roman Kowalkowski SSA Anna Strugała

Na oryginale właściwe podpisy.

VACa 525/19

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2019r. Sąd Okręgowy w Słupsku rozpoznając

sprawę z powództwa E. D., B. T. przeciwko Skarbowi Państwa-Sądowi Okręgowemu w(...), Skarbowi Państwa-Sądowi Rejonowemu w (...) o zapłatę oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania.

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie ustalił, że przed(...) toczyła się pod sygn. I Ns (...) (obecna sygn. I Ns (...)), sprawa z wniosku E. D. o dział spadku po zmarłej matce S. Ż.. E. D. żądała, by zabudowana nieruchomość rolna położona w R. w obszarze łącznym 2,36 ha, dla której Wydział Ksiąg Wieczystych (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...) została przyznana na rzecz jej i rzecz uczestników: siostry B. T. i ojca E. Ż. stosownie do wielkości udziałów stron w spadku po S. Ż.. B. T. wniosła o dokonanie działu spadku w sposób wskazany przez E. D., natomiast E. Ż. wniosł o oddalenie wniosku podnosząc, że nieruchomość rolna, której podziału żąda wnioskodawczyni, nie była własnością jego zmarłej żony.

Postanowieniem z 27 czerwca 2002r. Sąd (...) oddalił wniosek. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiło ustalenie, S. Ż. w dacie śmierci nie była właścicielką przedmiotowej nieruchomości rolnej.

Apelacja E. D. wywiedziona od powyższego orzeczenia została oddalona przez Sąd Okręgowy w (...) postanowieniem z 22 listopada 2002r., sygn. IV Ca (...). Kasacja wnioskodawczyni od powyższego postanowienia została odrzucona postanowieniem Sadu Okręgowego w Słupsku z 22 stycznia 2003r.

Postanowieniem z 17 maja 2004r. Sąd (...), odrzucił skargę E. D. o wznowienie postępowania zakończonogo prawomocnym postanowieniem (...) z 27 czerwca 2002r.

Czyniąc te ustalenia wyjaśnił, że powódki upatrywały odpowiedzialności Skarbu Państwa – (...), Sądu (...) w bezprawności postanowień tych Sądów wydanych w sprawie o dział spadku po matce powódek tj. odpowiednio postanowienia z 27 czerwca 2002r., sygn. I Ns (...) (obecnie I Ns(...)) i z 22 listopada 2002r., sygn. IV Ca (...).

Powódki nie podały podstawy prawnej swojego powództwa i nie miały takiego obowiązku. Mając na uwadze przytoczone w pozwie, w dalszych pismach procesowych i na rozprawie 16 maja 2019r. okoliczności faktyczne, podstawę prawną odpowiedzialności strony pozwanej należy poszukiwać w przepisie art. 417<sup>1</sup> § 2 kc, stosownie do którego jeżeli szkoda wyrządzona została przez wydanie prawomocnego orzeczenia, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu jego niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej oraz w art. 4 ust. 1 ustawy z 22 lipca 2010r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 155, poz.1037) – dalej ustawa nowelizująca, stosownie do którego przepis art. 417<sup>1</sup> § 2 kc w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą (tj. nowelizującą) ma zastosowanie do orzeczeń, które uprawomocniły się od 17 października 1997r.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do najdalej idącego zarzutu strony pozwanej tj. do zgłoszonego zarzutu przedawnienia, wskazał, że zarzut ten, zasługiwał na uwzględnienie.

Powódki swoje roszczenia wywodzą z czynu niedozwolonego w postaci wydania przez Sądy dwóch instancji niezgodnego z prawem prawomocnego orzeczenia. Jak stanowi art. 442<sup>1</sup> § 1 kc w zw. z art. 2 ustawy z 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538), roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż 10 lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Zgodnie natomiast z treścią przepisu art. 4 ust. 3 ustawy nowelizującej termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej wydaniem prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem, które uprawomocniło się po 17 października 1997r. a przed 1 września 2004r., nie rozpoczyna biegu przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, tj. przed dniem 25 października 2010r. Mając na względzie, że kwestionowane przez powódki orzeczenia zapadły i uprawomocniły się w 2002 r., przepis ten znajduje zastosowanie w tej sprawie.

Momentem, w którym powódki dowiedziały się o szkodzie było wydanie orzeczeń przez Sądy obu instancji w sprawie o dział spadku, sygn. I Ns (...) (poprzednio I Ns (...)). Z wydaniem tych orzeczeń powódki, co wielokrotnie podkreślały w pozwie i pismach go precyzujących, jak i na rozprawie 16 maja 2019r., łączyły doznaną szkodę. Co więcej, świadomość, że orzeczenia te są wadliwe powódki miały, jak same przyznały, już w momencie ich wydania. Niewątpliwie też powódki w dacie wydania przedmiotowych postanowień powzięły wiadomość co do podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody, skoro łączą ją z działalnością (...) i Sądu Okręgowego w (...). Tym samym trzyletni termin dla dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od Skarbu Państwa rozpoczął swój bieg - przy uwzględnieniu treści art. 4 ust. 3 ustawy nowelizującej - z dniem 25 października 2010r., co oznacza, że upłynął on z końcem 25 października 2013r. Powództwo tymczasem wytoczone zostało w 2018r., a więc po upływie kilku lat od przedawnienia roszczenia.

Sąd nie podzielił twierdzeń powódek, że bieg terminu przedawnienia dochodzonych przez nie roszczeń rozpoczął się z chwilą wydania przez Sąd Okręgowy w (...) wyroku z 11 października 2017r. w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, sygn. (...), na mocy którego to orzeczenia, jak podnosiły powódki, uzyskały one potwierdzenie, że ich stanowisko o wadliwości orzeczeń wydanych w toku dwóch instancji w sprawie I Ns (...) jest słuszne. Orzeczenie to nie jest prejudykatem stwierdzającym niezgodność z prawem orzeczeń wydanych w postępowaniu o dział spadku po zmarłej S. Ż..

Przede wszystkim zaś zauważył Sąd Okręgowy, że data wytoczenia powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym w żaden sposób nie zależała od działu spadku, a wyłącznie od decyzji i woli powódek.

Sprawy te nie mają ze sobą związku.

Nie można zatem z datą, w której powódki zadecydowały o złożeniu pozwu o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym wiązać przedawnienia w niniejszej sprawie odszkodowawczej, w której źródłem szkody są orzeczenia wydane w postępowaniu o dział spadku.

Niezależnie od powyższego powódki nie wykazały przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej tj. bezprawności judykacyjnej, szkody oraz normalnego związku przyczynowego.

Z art. 417<sup>1</sup> § 2 kc wynika bowiem że, konieczną przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną wydaniem prawomocnego orzeczenia jest stwierdzenie we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Oznacza to, że w postępowaniu odszkodowawczym Sąd nie może samodzielnie dokonywać ustaleń prejudycjalnych, a wystąpienie z roszczeniem odszkodowawczym powinno być poprzedzone stosownym rozstrzygnięciem stwierdzającym niezgodność z prawem orzeczenia stanowiącego źródło szkody. Postępowaniem, które zapewnia uzyskanie właściwego prejudykatu warunkującego odpowiedzialność Skarbu Państwa, jest postępowanie ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424<sup>1</sup> kpc), czy też m.in. orzeczenie Sądu Najwyższego wydane na skutek wniesienia skargi kasacyjnej (art. 424<sup>1a</sup> § 2 kpc). Jedynie w przypadku prawomocnych orzeczeń, od których skarga nie przysługuje, odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem można domagać się bez uprzedniego stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem w postępowaniu ze skargi, chyba że strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych (art. 424<sup>1b</sup> kpc). Przez środki prawne rozumie się zwyczajne środki odwoławcze, inne środki zaskarżenia (w rozumieniu art. 363 § 1), nadzwyczajne środki zaskarżenia, ale także instytucje niebędące środkami zaskarżenia, umożliwiające ponowne orzekanie w sprawie prawomocnie osądzonej.

Powódki bezspornie nie dysponują prejudykatem, czyli orzeczeniem stwierdzającym, by postanowienia stanowiące źródło ich szkody były niezgodne z prawem, w szczególności nie skorzystały one z uprawnienia do wniesienia w terminie 2 lat od dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem tych postanowień (art. 4 ust. 3 ustawy nowelizującej, w myśl którego od orzeczeń, które uprawomocniły się w okresie od 17 października 1997r. do 1 września 2004r. – zatem tak jak ma to miejsce w niniejszej sprawie - skarga o stwierdzenie

niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia może być wniesiona w terminie 2 lat od dnia wejścia w życie wyżej opisanej ustawy).

Z uwagi na stanowiska prezentowane przez powódki Sąd Okręgowy wyjaśnił, że za taki prejudykat nie może być uznany przywoływany już wcześniej wyrok Sądu Okręgowego w (...) z 11 października 2017r. wydany w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym (sygn. IV Ca (...)). Orzeczenie to nie służy bowiem, jak trafnie podniosła strona pozwana, do wykazywania niezgodności z prawem innych wydawanych i prawomocnych orzeczeń.

Brak prejudykatu stanowi wystarczającą przesłankę do oddalenia powództwa. Niezależnie od powyższego, zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie, ugruntowane jest stanowisko, że orzeczenie niezgodne z prawem w rozumieniu art. 417<sup>1</sup> § 2 kc to orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej. Podkreśla się, że niezgodność z prawem rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, gdyż tylko w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności.

Sam fakt, że w dwóch różnych sprawach wytoczonych przez powódki (o dział spadku i o uzgodnienie księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym), Sądy w odmienny sposób zinterpretowały w szczególności przepisy dekretu z 6 września 1951r. o ochronie i uregulowaniu własności osadniczych gospodarstw chłopskich na obszarze Ziemi Odzyskanych, w konsekwencji czego odmiennie oceniły, czy nieruchomości położona w (...) gmina (...) wchodziła w skład majątku wspólnego E. Ż. i S. Ż., a w konsekwencji czy nieruchomości ta stanowi składnik masy spadkowej po zmarłej S. Ż., nie świadczy samo w sobie, że któreś z tych orzeczeń jest niezgodne z prawem. Sąd Okręgowy podzielił nadto pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 12 września 1991r. (III ARN (...)), że stanowisko uznające za naruszenie prawa wszelkich przypadków rozbieżności w orzecznictwie sądowym zmierza do zakwestionowania niezawisłości sędziowskiej. Proces stosowania prawa opiera się bowiem na jego wykładni. Ta zaś może kształtować się różnorodnie w zależności od jej przedmiotu, czy zastosowanych metod. Dokonanie odmiennej wykładni przepisów nie jest zatem wystarczające do uznania wyroku za niezgodny z prawem.

Na gruncie tej sprawy brak jest przy tym jakichkolwiek podstaw do uznania, że to właśnie wykładnia dokonana w sprawie I Ns (...) jest wykładnią nieprawidłową.

Nadto powódki nie wykazały, by na skutek działań Skarbu Państwa poniosły szkodę majątkową bądź niemajątkową.

W niniejszej sprawie powódki nie sprecyzowały w zasadzie czy dochodzą zadośćuczynienia czy odszkodowania. Powódki podnosząc, że sądy dwóch instancji orzekające w sprawie o dział spadku wyrządziły im krzywdę pozbawiając ich spadku po mamie, a w konsekwencji niemożności korzystania z nieruchomości w R., odwoływały się do cierpień psychicznych, depresji, przy czym jednocześnie wysokość żądanej kwoty argumentowały wycenieniami charakterystycznymi dla odszkodowania (czynsz najmu, wyjazdy na wakacje). Przyjmując zatem że powódki kwoty dochodzonej pozwem domagały się tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania (pomijając, że doprecyzowanie żądania jest obowiązkiem strony), wskazał, że zgodnie z art. 6 kc ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia spoczywa na osobie, która wywodzi z nich skutki prawne. Uzupełnieniem powyższego jest przepis art. 3 kpc nakładający na strony obowiązek przedstawiania dowodów na potwierdzenie swych twierdzeń. Powódki wbrew powyższemu nie podjęły inicjatywy dowodowej dla wykazania uszczerbku majątkowego jak i niemajątkowego. W rezultacie nawet gdyby nie podzielić stanowiska, że roszczenie powódek jest przedawnione, to powództwo z przyczyn wskazanych wyżej również nie mogłoby zostać uwzględnione.

W tym stanie rzeczy uznając za skutecznie podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia, Sąd na podstawie art. 442<sup>1</sup> kc orzekł jak w pkt. 1 wyroku.

W pkt. 2 wyroku Sąd na podstawie art. 102 kpc nie obciążył powódek, jako przegrywających niniejszą sprawę w całości, kosztami procesu należnymi stronie pozwanej. Sąd miał tu na względzie trudną sytuację majątkową powódek, a nadto charakter dochodzonego roszczenia, okoliczności sprawy, jak i towarzyszące powódkom znaczne poczucie krzywdy i subiektywne przekonanie co do zasadności zgłoszonych roszczeń.

W apelacjach, obie powódki kwestionowały wyrok Sądu Okręgowego zarzucając, że niezasadnie nie uznano za prejudykat orzeczenia dla nich korzystnego, wydanego w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

Kwestionowały zasadność wniosku co do tego, że ich roszczenia uległy przedawnieniu twierdząc, iż skoro termin przedawnienia po nowelizacji przepisu art. 4421 kc nie może być krótszy niż 10 lat, to z uwagi na jego datę początkową, tj. 25 października 2010r. upłyne po upływie 10 lat, a więc roszczenie nie uległo przedawnieniu.

Podnosiły również, że uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia pomija, ich zdaniem, istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności przesądzające o zasadności zgłoszonych żądań.

W dalszym ciągu odwoływały się i wskazywały na wadliwą ocenę skutków aktu nadania ziemi twierdząc, że jego następstwem było wejście spornej nieruchomości do majątku wspólnego rodziców, czego Sąd Okręgowy nie uwzględnił oddalając ich żądanie zasądzenia od pozwanych odszkodowania i zadośćuczynienia.

Odnosząc się, bez bliższego uzasadnienia, do kwestii braku prejudykatu warunkującego odpowiedzialność Skarbu Państwa, twierdziły, że nie ma potrzeby jego uzyskania i odwoływały się do treści przepisu art. 424<sup>1b</sup> kpc wnosząc o jego zastosowanie.

Wskazując na te zarzuty powódki domagały się uwzględnienia ich żądania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Obie apelacje podlegały oddaleniu.

Wbrew podniesionym w nich zarzutom, Sąd Okręgowy dokonał poprawnej oceny materiału dowodowego i na jego podstawie wyprowadził trafne wnioski prowadzące go do niewadliwych ustaleń okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. Ta ocena ma oparcie w treści przepisu art. 233 § 1 kpc i dlatego Sąd Apelacyjny ustalenia zaskarżonego wyroku przyjmuje za swoje bez potrzeby ich powtarzania.

Istotne w tej sprawie było, czego powódki albo nie dostrzegają, albo bagatelizują, że zasadnicze warunki skuteczności ich żądań określa prawidłowo przywołana przez Sąd Okręgowy treść przepisu art. 417<sup>1</sup> § 2 kc, w którym ustawodawca uregulował odpowiedzialność za tzw. bezprawie sądowe.

Zasadniczym warunkiem dopuszczalności oceny żądań opartych na twierdzeniu o wyrządzeniu szkody przez wydanie wadliwego orzeczenia sądowego jest uprzednie uzyskanie, we właściwym postępowaniu, orzeczenia stwierdzającego niezgodność z prawem orzeczenia, z którego wydaniem powódki wiążą odpowiedzialność Skarbu Państwa. Sąd Okręgowy wnikliwie i obszernie wyjaśnił tę kwestię, a zatem nie ma w zasadzie potrzeby powtarzania jego argumentacji tym bardziej, że powódki argumentując za brakiem wymogu uzyskania wspomnianego orzeczenia, nie przedstawiły żadnych argumentów podważających poprawność poglądu wyrażonego w zaskarżonym wyroku.

Już Sąd Okręgowy wyjaśnił dlaczego, co do zasady, jest konieczne uzyskanie owego prejudykatu. Otóż jest tak dlatego ponieważ nie każda wadliwość orzeczenia sądowego usprawiedliwia żądanie odszkodowania na gruncie art. 417<sup>1</sup> kc. Jest tak ponieważ wniosek odmienny mógłby prowadzić do zakwestionowania podstawowej zasady orzekania, tj. zasady niezawisłości sędziowskiej, zwłaszcza jeżeli dopuszczalna i usprawiedliwiona jest różna interpretacja prawa, a taka sytuacja zdarza się niejednokrotnie.

Dlatego w postępowaniu o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia Sąd Najwyższy orzeka o owej niezgodności jedynie w wypadkach rażącego naruszenia prawa prowadzącego do wydania wadliwego orzeczenia. Co więcej, jak argumentował Sąd Okręgowy, owa wadliwość musi być oczywista i dotyczyć nie budzącej odmienną interpretacji zastosowanych, bądź pominiętych, przepisów prawa.

Wykluczone jest zatem utożsamianie niezgodności orzeczenia z prawem z pojęciem szeroko rozumianej bezprawności występującej na gruncie odpowiedzialności cywilnej. Orzeczeniem niezgodnym z prawem w rozumieniu art. 424<sup>1</sup> § 1 jest wyrok wydany z przekroczeniem przyznanej sędziemu swobody w ocenie prawa i faktów, niewątpliwie sprzeczny z niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo w wyniku niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej. Niezgodność z prawem powodująca powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, tylko bowiem w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności (wyroki SN: z 31.03.2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007/1, poz. 17; z 17.05.2006 r., I CNP 14/06, LEX nr 200877; z 7.07.2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007/2, poz. 35; z 4.01.2007 r., V CNP 132/06, OSNC 2007/11, poz. 174).

Dlatego, a więc z uwagi na konieczność dokonania szczególnie wnikliwej i pogłębionej, a przez to wymagającej głębokiej wiedzy prawniczej oceny podstaw skuteczności powództwa z art. 417<sup>1</sup> kc (szkoda wyrządzona wydaniem orzeczenia niezgodnego z prawem), konieczne jest prowadzenie wspomnianego szczególnego postępowania przed Sądem Najwyższym, mającego doprowadzić do wydania niezbędnego prejudykatu.

Takiego postępowania powódki nie prowadziły, mimo iż w okolicznościach tej sprawy było ono na gruncie art. 424<sup>1</sup> kpc dopuszczalne. Skoro było dopuszczalne, bo kwestionowane przez nie orzeczenia w sprawie o dział spadku były orzeczeniami merytorycznymi i kończącymi postępowanie, fakt zaniechania ich prowadzenia wyklucza możliwość uwzględnienia powództwa co do zasady.

Nie zmienia tego zapatrywania oczekiwanie powódek zastosowania regulacji z art. 424<sup>1b</sup> kpc albowiem ten przepis, pozwalając na pominięcie postępowania ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia dotyczy zgoła odmiennych sytuacji, a więc takich, gdzie np. wydano orzeczenie niemerytoryczne (np. postanowienia wydawane w toku postępowania zarówno kończące jak i nie kończące postępowania – gdy przez ich wydanie wyrządzono szkodę), wydano orzeczenia w sprawach egzekucyjnych, postępowaniu upadłościowym.

Nie można też podzielić zapatrywania powódek, że wspomnianą funkcję orzeczenia prejudycjalnego może pełnić wyrok wydany w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

Omawiane wcześniej przepisy kc i kpc wyraźnie rozstrzygają, w jakim trybie uzyskuje się orzeczenie stanowiące wspomniany prejudykat. Skoro ta regulacja ma charakter szczególny i w sposób jednoznaczny określa sposób jego uzyskania, nie podlega wykładni rozszerzającej, pozwalającej również inne rozstrzygnięcia dotyczące spornej problematyki traktować jak prejudykat wymagany przez art. 417<sup>1</sup> kc. Jest tak nie tylko na skutek określenia sposobu uzyskania takiego orzeczenia ale również wskazania organu uprawnionego do oceny i przesądzenia istnienia wymaganej niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, którym jest Sąd Najwyższy.

Poza tym trafnie Sąd Okręgowy argumentował, że nawet gdyby powódki nie musiały się wykazać omawianym wcześniej orzeczeniem Sądu Najwyższego, ich żądania uległy przedawnieniu.

Argumentacja Sądu Okręgowego jest w tej kwestii wyczerpująca i Sąd Apelacyjny w pełni ją podziela. Wprawdzie powódki oczekują przyjęcia, że ich roszczenia się przedawniają z upływem lat 10, zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 kc, ale nie dostrzegają, że ten termin wyłącza możliwość skutecznego dochodzenia roszczenia jeżeli strona domagająca się naprawienia szkody przed jego upływem nie wiedziała lub nie mogła się dowiedzieć o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia.

Jeżeli było inaczej, a więc jeżeli przed jego upływem miała wiedzę o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, jej roszczenie przedawnia się z upływem krótszego, bo 3 – letniego terminu liczonego od powzięcia informacji o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia lub chwili, w której poszkodowany przy zachowaniu należytej staranności mógł się o tym dowiedzieć.

Powódki już w dacie oddalenia ich apelacji od postanowienia działowego, tj. w 2012r. wiedziały, że to orzeczenie jest wadliwe. Co więcej usiłowały zaskarżyć je skargą kasacyjną ( która jednak została odrzucona ), a zatem w tej dacie z pewnością znały podstawy wadliwości kwestionowanego orzeczenia i skoro zarzucały sądowi rejonowemu i okręgowemu wadliwą ocenę zasadności zaliczenia do spadku po matce spornej nieruchomości, miały świadomość, że to orzeczenia tych sądów wyrządziły im szkodę.

Dlatego trafnie argumentował Sąd Okręgowy, że trzyletni termin dla dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od Skarbu Państwa rozpoczął swój bieg - przy uwzględnieniu treści art. 4 ust. 3 ustawy nowelizującej kodeks cywilny - z dniem 25 października 2010r., co oznacza, że upłynął on z końcem 25 października 2013r. Powództwo tymczasem wytoczone zostało w 2018r., a więc po upływie terminu przedawnienia roszczenia.

W tej sytuacji obie apelacje były nieskuteczne i podlegały oddaleniu o czym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 385 kpc.

Zważywszy jednak na szczególny charakter zgłoszonych roszczeń i okoliczności mogące w przekonaniu powódek utrwać przekonanie o zasadności ich roszczeń, a także mając na uwadze ich sytuację życiową, Sąd Apelacyjny nie obciążył ich kosztami postępowania apelacyjnego należnymi z tytułu zastępstwa prawnego Skarbu Państwa (art. 108 § 1 i art. 102 kpc).